Czy w demokratycznym państwie prawnym, w sposób arbitralny, można godzić w prawa nabyte osób, które nabyły je na podstawie ustawy uchwalonej w demokratycznym państwie, bo w 1994 roku? Jakie wartości chronił ustawodawca, naruszając inne chronione wartości?
Odpowiedzi na te pytania starał się znaleźć Trybunał Konstytucyjny w trakcie wtorkowej rozprawy w sprawie emerytur i rent byłych funkcjonariuszy, pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa.

18 sierpnia 2020 r. w trakcie rozprawy nad pytaniem prawnym zadanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie (sygnatura P 4//18), Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie wysłuchał odpowiedzi uczestników - przedstawicieli Sejmu i Prokuratora Generalnego - na pytania poszczególnych sędziów.Warto szczególnie zwrócić uwagę na pytania sędziego Leona Kieresa i dr. hab. Mariusza Muszyńskiego. Oraz na kończące tę sesję skromne pytanie przewodniczącej.
Pytanie, bardzo przemyślane i pointujace rozprawę brzmiało: "Czy ustawa pozbawia prawa do świadczenia emerytalnego czy zmienia jego wysokość?"
Odpowiedzi prokuratury i przedstawicieli Sejmu są takie, jakich można się spodziewać: u stawa przecież tylko zmieniła wysokość
.

Po serii pytań i odpowiedzi sędzia TK Julia Przyłębska, przewodnicząca składu ogłosiła **przerw ę do 11 września 2020 r**
.

Zapis video z posiedzenia TK - **Z O B A C Z**

{edocs}pliki_pobierz/2020-08-18_TK_pytania_sedziow.pdf,100%,985{/edocs}

Żródło:

Monitor Konstytucyjmy

Prawo.pl